

**Załącznik nr 1 do protokołu nr VII/2024 z dnia 02.07.2024 r.**

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Proszę państwa, proszę o zajmowanie miejsc, wyciszenie się. Jest godzina 15. Dzień dobry, witam państwa wszystkich Radnych. Pana Burmistrza Grzegorza Zawiałaka. Pana Wiceburmistrza Wiesława Kopterskiego. Panią Skarbnik Wioletę Zator. I panią radcę prawną Katarzynę Staniaszek Oraz panią dyrektor Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania. Panią Marię Strońską. Otwieram VII sesję Rady Miejskiej w dniu 2.07.2024 roku. Na 21 Radnych obecnych jest 18. Jest to związane z tym, że pan Wiesław Koterski złożył rezygnację z mandatu Radnego i 2 Radnych jest nieobecnych. Wobec tego Rada jest władna podejmować uchwałę. Chciałem jeszcze zaznaczyć, że informacja dotycząca nagrywania oraz przetwarzania obrazu i dźwięku z obrad dzisiejszej sesji znajduje się na stronie internetowej Gminy Prudnik i można się z nią zapoznać. Jak państwo mieliście okazję zapoznać się z porządkiem obrad. Porządek obrad składa się z 3 punktów, z otwarcia sesji stwierdzenia kworum, co już nastąpiło, W punkcie 2 podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania w Prudniku. I z punktu 3 zamknięcie porządku obrad. Czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi do porządku obrad lub chciałby wnieść jakieś poprawki? Wobec tego że nie widzę. Proszę pan **Radny Edward Mazur**.

- Panie Przewodniczący. Szanowni państwo Radni. Panie Burmistrzu. Z racji doświadczenia przeżytych różnych sesji w ciągu 3 kadencji różnych Burmistrzów chciałbym zwrócić na to uwagę, że poważna uchwała, która dotyczy oświaty. To nie moim zdaniem, ale zgodnie chyba z przepisami, niech pani radczynie się wypowie, powinna przejść przez Komisję. Czy dzisiaj jakieś Komisje będą nad nim rozpoczniemy obrady sesji, czy też nie? Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Proszę panią radczynię o odpowiedź.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Szanowni państwo. Uchwała, która dzisiaj będzie przedmiotem procedowania przez państwa została wprowadzona na poprzednią sesję. Nie wiem, czy ona przeszła. Jak rozumiem nie było w tym zakresie Komisji. Także tutaj musiałabym też zerknąć w status, czy to jest konieczne, ale na pewno jest możliwe, jeśli państwo się zapoznali z projektem, mieli możliwość przedyskutowania. Tą dyskusję podjąć na dzisiejszej sesji Rady. Są państwo oczywiście władni podjąć taką uchwałę, nawet bez uczestnictwa Komisji. Zwłaszcza, że pomimo, że już mówimy, że tutaj jest taka waga tego projektu uchwały, to to też wcześniej państwu tłumaczyłam, że tutaj jakby waga tak naprawdę jest znikoma, ponieważ chodzi o ten sam zakres działań. Tylko on jest rozdzielony w inny sposób, niż był poprzednio. Także tutaj też jakby mam nadzieję, że państwo po ostatniej sesji jakby no zapoznali się z tym projektem. I również każdy z państwa Radnych pogląd sobie jakiś w tym zakresie wyrobił. Tak jak też powiedziałam, jeśli nie było to przedmiotem Komisji to może być to przedmiotem dyskusji i pytań na dzisiejszej sesji. Także jak najbardziej można taką uchwałę procedować.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Edward Mazur, bo tutaj widzę złożył wniosek formalny. To jest wniosek formalny, czy tylko?

- W związku z tym, że sesja została nadzwyczajna uczyniona przez pana Burmistrza według przepisu prawa i statutu. Ja tutaj chciałem tylko zapytać pana Przewodniczącego, bo wiadomo pan Przewodniczący jest na dorobku teraz. I zapytać, skorzystać z pani radczynie. Czy nie ma, czy to co podejmiemy w czasie tej sesji będzie, będzie wszystko w porządku? Bo dochodzi do nadzoru Wojewody, żeby nam ktoś nie zarzucił, że nie przeszło to przez Komisję. Bo do tej pory z lat poprzednich wiem, że każda, każda szczególnie tutaj przynajmniej przez jedną Komisję powinna

wiodącą przejść. No bo takie są reguły. Po to są Komisje, aby nad tym pracowały i obradowały. No ale, że jest decyzja taka, że nie potrzeba i można to odbyć w czasie tej sesji, to ja nie będę tutaj wnosił nic.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Znacząca opinia pani radczynie jest jednoznaczna, że na sesji nadzwyczajnej możemy dyskutować tak jak na Komisjach. Natomiast tak czy tak zawsze decyzję podejmuje Rada Miejska w całości. A w tej chwili jesteśmy prawie że w komplecie.

**Radny Edward Mazur:**

- No i o to mi tu chodziło. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- W takim razie dziękuję.

Proszę pana Burmistrza o przedstawienie.

**Ad. 2 Przechodzimy do punktu 2 w takim razie.** Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia Gminnego Zarządu Oświaty. Druk numer 72.

Pan Burmistrz wnosił i zwołał tę sesję nadzwyczajną, wnosił ten projekt uchwały. Prosiłbym o parę słów co do tej uchwały.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Dzień dobry, witam państwa. Uchwała, jest to uchwała porządkująca pewne i podzielenie pewne, zakresów obowiązków, jeżeli chodzi o Gminny Zarząd Oświaty. Docelowo jest planowana reorganizacja Gminnego Zarządu Oświaty. Nie chcemy zwiększać etatów. Chcemy zoptymalizować funkcjonowanie Gminnego Zarządu Oświaty. A finalnie w przyszłości chcemy, i to niedalekiej przyszłości, zastanawiać, znaczy zastanawiać, zastanowienie już jesteśmy, przejąc jakby zadania do Gminy. Poprosiłbym tutaj moją zastępcę, pana Wiesława Kopterskiego, aby przedstawił założenia tego, co dzisiaj jest procedowane.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Dzień dobry państwu. Proszę państwa, jeszcze przed objęciem tej zaszczytnej funkcji jaką jest Wiceburmistrz Prudnika rozmawiałem z Burmistrzem na temat, na różne tematy, ale między innymi na temat oświaty. Doszliśmy do wniosku, skoro ja mam się zajmować i być odpowiedzialny za tą działkę, za ten obszar, no to chciałbym spróbować coś zmienić. A mianowicie, dzisiejszy zaproponowany projekt uchwały dotyczy de facto technicznych spraw. Dotyczących jakby ujednoczenia pewnych spraw pomiędzy Urzędem a Gminnym Zarząd Oświaty i Wychowania. Biorąc pod uwagę, oświata nasza, która funkcjonuje moim zdaniem poprawnie. Należałoby tutaj mieć jakby większy nadzór nad tym, żeby pewne kluczowe decyzje, które zapadają w momencie przygotowywania różnego rodzaju dokumentów, były niejako kontrolowane czy opiniowane przez Urząd. A tutaj mam na myśli przede mną. Chodzi o to, żeby na etapie przygotowywania na przykład arkusza organizacyjnego miał wpływ na to, żeby przed wysłaniem to do opinii i do związków zawodowych i do Kuratorium, mógł się nad tym pochylić z dyrektorem danej jednostki. Chodzi o to, żeby w momencie, kiedy obecny dyrektor, dyrektor Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania będzie przechodził, pani będzie przechodzić na zasłużoną emeryturę. Chciałbym, żeby w tym momencie odbyło się to bardzo płynnie przejście, dlatego już w tej chwili pracuję nad tym, aby zbudować zespół, który będzie funkcjonalność Gminnego Zarządu powoli, powoli przejmował i żeby to realizowane było w Urzędzie. Chciałbym tutaj oczywiście nadmienić, że pani, pani dyrektor do momentu, kiedy nie

przejdzie na emeryturę zostaje na swoim stanowisku. Mnie jedynie chodzi o to, żeby funkcjonalność i jakby współpracę pomiędzy Urzędem, Urzędem a Gminnym Zarządem żeby po prostu była spójna. I żebyśmy realnie mieli wpływ na to, jakie dokumenty i jakie bolączki Gminny Zarząd ma w zakresie zarządzania oświatą. Czyli to zarządzanie przechodzi na chwilę obecną, to jest pierwszy krok do tego, aby zarządzanie tą naszą gminną oświatą znajdowało się w Urzędzie. Nikogo nie będziemy zwalniać, jeżeli będą sytuacje, które będą wymagały jakiejś redukcji, to na pewno będziemy szukać rozwiązań. Będziemy się starać, aby nie dochodziło do takich sytuacji, że będziemy musieli kogokolwiek zwalniać. Aczkolwiek szukając oszczędności będziemy się musieli pochylić nad takimi sytuacjami, które wzbudzają u nas niepokój. Powiem wprost, bo analizując pewne sprawy widzę, że są obszary, w których można by było zrobić jakieś redukcje czy przesunięcia, które by spowodowały, że moglibyśmy zaoszczędzić. Biorąc pod uwagę etap tworzenia arkusza organizacyjnego, żeby państwo radni mieli mieli pojęcie, każda dodatkowa godzina, która jakby w przeciągu całego roku jest generowana, to jest koszt 60 000 zł rocznie. Także tutaj naprawdę każda godzina, która mogłaby przyczynić się do tego, żeby była jakaś tam redukcja tych wydatków, w przeciągu roku robi dużą kwotę. A chodzi nam o to, żeby po prostu ten deficyt, jaki się pojawia w oświacie, bo wiadomo subwencja nie pokrywa wszystkich kosztów, żeby było jak najmniejszy. I tutaj bardzo proszę Wysoką Radę, aby przychylnie podeszła do do do przyjęcia tego projektu uchwały, bo jak wspomniałem to naprawdę jest techniczna sprawa. Ona niczego jakby nie przewraca do góry nogami. Ona jest tylko pierwszym krokiem do tego, abym mógł zacząć wprowadzać zmiany. Mówię w pierwszej osobie, bo po prostu ja się czuję odpowiedzialnym za to. I tutaj pan Burmistrz poprosił mnie o taką pomoc. I zgodziłem się na to, żeby działka oświaty była w moim działaniu. Dlatego biorę to na siebie. I zapewniam Państwa, że jeżeli cokolwiek by mi się przez te pół roku, które będziemy mieli do momentu, kiedy pani Strońska będzie chciała przejść na emeryturę. Jeżeli cokolwiek innego tutaj w międzyczasie wyniknie, na pewno państwo o tym będziecie wiedzieć. I na pewno państwa będę o tym informował. I wtedy będziemy podejmować decyzję, czy to idzie w dobrym kierunku, czy nie. Wiem, że wzięłem na siebie bardzo odpowiedzialne zadanie. Ale czuję potencjał i czuję, że mogę temu podołać. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnak:**

- Dziękuję panu Burmistrzowi. W takim razie do dyskusji zgłosił się pan **Radny Witold Rygorowicz**. Proszę o głos.

- Dziękuję panie Przewodniczący i dziękuję panu Kopterskiemu za wyjaśnienie. To rzeczywiście jest, to widać 60 000 zł to jest kwota rzeczywiście. Moje pytanie jednak podwójne, być może choć w rezultacie sprowadza się do jednego. Z jednej strony mamy propozycję przeniesienia sporej części zadań związanych, niezwiązanych bezpośrednio, nazwijmy to, z księgowością do Urzędu. Czyli jakie struktury powstaną tutaj w Urzędzie? To jest ta pierwsza część mojego pytania, no bo rozumiem, że nie jest pan na pewno fizycznie w stanie wszystkiego zrobić sam. I pytanie po drugiej stronie, bo mówimy tu o odejściu pani Strońskiej, a w zasadzie źle się czułem po ostatniej sesji, bo to pytanie ciążyło mi na języku. Czy pani Strońska zamierza odejść? Bo mówimy o człowieku również, którego zdania nie słyszałem. I co pozostanie po drugiej stronie. Bo widzę propozycje zmiany, czyli przeniesienie części zadań, czyli tu powstaje struktura. Po drugiej stronie nadal w dniu dzisiejszym, jutro i pewnie pojutrze mamy panią Strońską. Ale również ten stanowisko dyrektora nie znika ze struktury organizacyjnej. Chodzi mi krótko mówiąc o tym o to, jak wiele etatów, pan wspominał, że nie zniknie. Ja się obawiam, czy nie powstanie parę nowych przy okazji.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Zacznę od drugiego pytania. Dzisiaj rozmawialiśmy z panem Burmistrzem i z panią dyrektorem. Taka deklaracja padła, że do końca lutego pani dyrektor jeszcze będzie pełnić tę swoją funkcję. Także tutaj w tym zakresie nic się nie zmienia. Biorąc pod uwagę analizę poziomu zatrudnienia w Gminnym Zarządzie. No to tutaj to, o czym wspominałem. Widzę, że tutaj pewne ruchy na pewno muszą być dokonane. Nie mówię tutaj o zwolnieniach na tym etapie. Ale będziemy szukać rozwiązań, żeby te po prostu osoby spróbować przesunąć po innych jednostkach. Natomiast, jeżeli chodzi o urząd, Tak jak powiedziałem, pracuję nad tym, aby zbudować zespół. Będę się starał i jestem pewny, że będzie składał się z samych ekspertów, którzy podołają temu zadaniu. I te pół roku muszę szczerze powiedzieć, że nawet lepiej, że będę miał, bo wtedy poznam te problemy, które przed nami będą postawione. Na pewno z panią Strońską będziemy w stałym kontakcie, zresztą po dzisiejszej rozmowie między nami wola współpracy nadal jest i na pewno będzie. Będziemy w różnych obszarach ze sobą współpracować. Natomiast w momencie, kiedy pani dyrektor przejdzie na zasłużoną emeryturę, w Urzędzie powstanie Wydział Oświaty i Spraw Społecznych. I wtedy na miejsce pani dyrektor, nie wiem czy w trybie konkursowym, wyłonimy osobę, która przejmie obowiązki pani dyrektor. Tak. Dlatego tutaj bardzo mi zależy na. Dlaczego tak szybko? Popadło też takie pytanie. Jeżeli nie zrobimy tego teraz przed wrześniem, znaczy nie spróbujemy tego pierwszego kroku dokonać, to znowu będziemy mieli rok do tyłu. A rok naprawdę to jest bardzo dużo. Bo przez rok możemy spróbować. I będę się starał jak potrafię, żeby tego dokonać. żeby za rok powiedzieć, że to miało sens. I że po prostu to był dobry kierunek zmian. Ta zmiana jest długofalowa proszę państwa, to się nie skończy na dzisiejszym projekcie uchwały. To jest dopiero początek. Ale jak ja będę widział, że mam jakby nie wiem wotum zaufania jeżeli chodzi o realizację tej uchwały, Wysokiej Rady. No to ja jeszcze z podwójną, z podwójną determinacją podejść do tego tematu. Dziękuję.

#### **Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję panu burmistrzowi Wiesławowi Kopterskiemu. Do dyskusji zgłosili się jeszcze Radni. Pierwszy Radny, któremu udzielam głosu jest pan **Radny Leszek Czereba**.

- Drodzy państwo. Panowie Burmistrzowie. Moje pytanie tego typu, czy proponowane zmiany wpłyną na sposób funkcjonowania, dotychczasowy sposób funkcjonowania jednostek placówek oświatowych. I czy jeżeli pani dyrektor Strońska odejdzie na emeryturę. Pan Burmistrz powiedział, że to zostanie rozstrzygnięte, czy w formie konkursu, czy bez konkursu, Ale czy planowana jest osoba, która również, tak jak pani Strońska, ma doświadczenie zarówno pedagogiczne, jak i doświadczenie w zarządzaniu oświatą?

#### **Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Tak, oczywiście nie wyobrażam sobie, żeby to była osoba, która nie ma pojęcia. Jeżeli chodzi o te osoby, które tam, które pozostałe osoby, jeżeli będzie wola tego, żeby w dalszym ciągu próbował reorganizować naszą oświatę. Na pewno część osób będziemy chcieli ściągnąć tutaj, które są merytoryczne. które będą po prostu zmieniać tylko budynek, w którym będą wykonywać tę samą pracę. Natomiast, jeżeli chodzi o nauczycieli, przepraszam dyrektorów, sam do niedawna byłem dyrektorem. I wiem jakie obawy budzą jakiegokolwiek zmiany. Natomiast często jest tak, że boimy się tych zmian. Dyrektorzy, z panią Strońską nie będę ukrywał, naprawdę mają bardzo dobrze. Bardzo dobrze. Pani Strońska jest osobą bardzo otwartą, która naprawdę poda każdemu rękę. I oni się boją tego, że po prostu nagle pani Strońskiej brakuje. I się wszystko wali. Nie, ja państwa zapewniam, że ja również potrafię i będę współpracował z dyrektorami. Być może będą mieli troszkę więcej, troszkę więcej do zrobienia, o może tak. Będą musieli przyjść do mnie, będą musieli przedyskutować pewne sprawy. Ale ja naprawdę nie jestem taki straszny, żeby się tego obawiali. Zresztą znam dyrektorów prawie wszystkich. Pracowaliśmy w ramach projektów i tak dalej. Także jestem przekonany, że jeżeli

chodzi o dyrektorów, to na pewno znajdziemy wspólny język. I tutaj o to się nie obawiam. Nie zmieni się nic dla dyrektorów chyba. Chyba że to, że będą musieli teraz ze mną rozmawiać. Jeżeli chodzi o nauczycieli to w ogóle tam zmiany nie ma. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję pani Burmistrzowi. Do dyskusji również chcę zabrać głos pan Radny Edward Mazur. Proszę bardzo.

**Radny Edward Mazur:**

- Dziękuję panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Burmistrzu. Ja myślę tak i mam tę świadomość, że na chwilę obecną ten projekt uchwały jest tak zrobiony, by można było rozpocząć tą, jak to się mówi organizację. Czy też w cudzysłowie może dalekie słowo reformę tej oświaty. I to jest na dzisiaj potrzebne. Jeżeli pojawią się jakiegokolwiek później sytuacje takie jak na drugi rok z chwilą ewentualnego odejścia pani Marii jako dyrektora i inne rzeczy. To na pewno będzie nowelizacja. Bo tutaj mając w tej w tym projekcie uchwały w paragrafie 1 widzimy, ile razy była ta czy ta uchwała w Radzie Miejskiej nowelizowana. I nic się złego nie stało, tylko szło ku, do przodu. I ja myślę, że po prostu chyba tutaj nie ma jakichś większych obaw, by coś złego się działo. I jeżeli będzie coś, coś, która będzie potrzeba, to ten projekt tej uchwały wróci na sesję Rady Miejskiej. I znów będziemy ponownie dyskutować, ale na chwilę myślę, że jest tutaj wszystko ok. Dziękuję.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Jestem? Jestem. Szanowni państwo, na start chciałem powiedzieć, że pan Wiesław jest na pewno właściwą osobą, we właściwym miejscu, jeżeli chodzi o zarządzanie oświatą. I też chciałem pogratulować objęcia stanowiska Wiceburmistrza. Jeżeli chodzi o samą uchwałę to mam pewne uwagi czy wątpliwości, które chciałem zgłosić zanim będziemy głosować. Po pierwsze zgłosiliśmy pewne uwagi środowiska nauczycielskiego, które chciałbym żeby zostały wyjaśnione. Też pan Wiesław je otrzymał zanim będziemy głosować, przynajmniej takie jest moje stanowisko. Po ich wyjaśnieniu na pewno będzie nam łatwiej podjąć decyzję. Druga sprawa, na którą chciałbym zwrócić państwu uwagę, to jest pewne ryzyko procesowe. Bo o ile do pana Wiesława mam pełne zaufanie, o tyle jakby lokując to stanowisko w strukturach Urzędu, możemy założyć, że w dalekiej przyszłości za 3 kadencje, kiedy będzie tu zasiadał ktoś inny, to ta edukacja może zostać w jakiś sposób upolityczniona. Kiedy te struktury i proces będzie bezpośrednio pod decyzyjnością przyszłych władz. Broń Boże nie zarzucam w tej chwili nikomu takich intencji. Trzecia sprawa. Wszyscy mamy świadomość, że edukacja wymaga dużej reformy i dużych zmian. I to nie ze względu na jakieś niewłaściwe kroki podejmowane w przeszłości, ale ze względu na demografię, z którą się w tej chwili spotykamy. I będzie to wymagało różnych decyzji, często nieprzyjemnych, a na pewno będzie wymagało wiedzy eksperckiej pana Wiesława. Pytanie więc, czy nie powinniśmy zanim podejmiemy pierwsze kroki poprosić, biorąc pod uwagę, że pan Wiesław dopiero objął stanowisko i na pewno będzie pracował nad gruntowną reformą. Poprosić przynajmniej o zarys tego, co będzie się działo zanim podejmiemy ten pierwszy krok, żebyśmy wiedzieli w jakim miejscu tego planu, tej strategii, którą pan ma, będzie znajdowała się uchwała, którą będziemy głosować. Stąd wniosok, żeby jednak przywrócić uchwałę do pracy w Komisjach i dać sobie miesiąc czasu, panu Wiesławowi ten miesiąc czasu na wyjaśnienie ewentualnych uwag ze strony środowiska, które zostały zgłoszone. Żeby uniknąć niepotrzebnych czy protestów i też dać sobie i panu Wiesławowi czas na przedstawienie tego, co będziemy robić w szerszym ujęciu, nie tylko pod kątem tej uchwały. Dziękuję.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Szanowny panie Radny, jeżeli chodzi o miesiąc czasu, naprawdę to jest bardzo dużo, jeżeli chodzi o to, co ja zamierzam zrobić. Biorąc pod uwagę, że mamy wakacje teraz, to jest okres taki, w którym szkoły są powiedzmy chwilowo uśpione. I wtedy możemy dokonywać działań, które nie ingerują w proces edukacyjny. Jak nas zastanie wrzesień to naprawdę już w tym roku szkolnym mówię. Czyli w kolejnym roku szkolnym 2024-2025 nic nie zrobimy. I znowu się spotkamy na koniec wakacji. I znowu będziemy debatować nad projektem uchwały, która będzie bardzo podobna do tego, co dzisiaj mamy. Dostałem te uwagi, jest sporo racji w tych uwagach. To niczego nie zmienia. To będą, nic nie będzie dublowane. Te działania będą koordynowane pomiędzy Urzędem a Gminnym Zarządem. One będą niejako wspólnie wykonywane. No i większość tych uwag właśnie dotyczy tego, że po prostu koordynacja tych działań będzie pomiędzy Urzędem a Gminnym Zarządem. Tutaj bardzo proszę państwa o to, żeby dać mi szansę. I zagłosować dzisiaj, podjąć tą, ten projekt uchwały dzisiaj, bo naprawdę czas dla mnie jest kluczowy.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję bardzo, do dyskusji zgłosił się również **Radny Łukasz Karpowicz**.

- Panie Burmistrzu. Szanowni Radni. Mam takie 2 pytania. Pierwsze pytanie dotyczy tego, co zostało powiedziane, że ta reforma ma przynieść oszczędności. Tak, tutaj była podana nawet kwota. Chciałem spytać czy wobec tej formy, której to funkcjonuje te oszczędności nie są możliwe do uzyskania? To jest pierwsze pytanie. I drugie pytanie, chciałem spytać skąd były brane wzorce dotyczące tej reformy? Czy tak funkcjonuje to w innych urzędach gminy? Czy to jest projekt autorski pana Burmistrza? Czy może są jakieś analizy, że taka forma jest zdecydowanie lepsza? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Proszę pana Burmistrza o odpowiedź.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Szanowny panie Radny, jeżeli chodzi o wzorce. Różnie w gminach czy w jednostkach Samorządu jest to realizowane. Ja mogę powiedzieć na przykładzie powiatu prudnickiego. Bo tam do tej pory miałem możliwość pracy. I również zajmowanie się oświatą. Jest wydział w Starostwie, który zajmuje się oświatą i zdrowiem. Tam zapadają kluczowe decyzje. Dyrektorzy są w stałym kontakcie z wydziałem oświaty. Wszelkie sprawy, które są podejmowane za zgodą i wiedzą naczelnika wydziału oświaty, a tym samym Wicestarosty, a na koniec Starosty, który to podpisuje. Ale tutaj zwrócę uwagę na księgowość. Księgowość i rozliczenia księgowe kiedyś były w szkołach. Każda szkoła miała księgową itd. Później dokonano zmiany i księgowość i płace jakby przeszły do Starostwa. Też była tam komórka finansowa, która odpowiadała za wszelkiego rodzaju rozliczenia. Jak to się miało do pracy dyrektora? Ja często, gęsto jeździłem 3 razy z Podgórznej na Kościuszki, żeby po prostu podpisać na przykład fakturę jakkolwiek. Także tutaj, jeżeli mówię o dyrektorach, bo to nie mówię o nauczycielach. Chyba, że nauczyciel miał jakąś sprawę związaną z płacami. To też musiał jechać do Starostwa. Później jednak została podjęta kolejna decyzja, że księgowe wracają z powrotem do szkół. Jeżeli chodzi o dyrektorów to jest komfort pracy, bo ma się księgową za ścianą powiedzmy. Te osoby, które rozliczały konkretne szkoły, no jakby zostały przydzielone no w miarę 1 do 1 do tych samych szkół. Z tym, że nie wiem czy wtedy została zrobiona redukcja, ale było ostatecznie było tak, że powiedzmy księgową pracuje w dwóch miejscach po pół etatu. W jednej szkole jest główną księgową, w drugiej szkole jest księgową. Do tego jest jedna osoba na pół etatu, która zajmuje się płacami i to naprawdę działa. To nie jest tak, że ja się tak bardzo wzoruję na tym. Z punktu widzenia mojego, czyli dyrektora i komfortu pracy i w

ogóle podejmowania decyzji, jeżeli chodzi o finanse, to dla mnie to było naprawdę bardzo dobre. Lepsze to było dla nauczycieli, bo nie musieli jeździć do Starostwa, bo mieli księgową na miejscu. Tutaj sytuacja dla mnie i z punktu widzenia dyrektora naprawdę jest zdecydowanie lepsza. Nie wiem jak to widzi w tej chwili organ prowadzący, czyli powiat prudnicki, ale z tego co wiem to nie ma większych problemów z tym.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję panu Burmistrzowi. Proszę o głos pana Radnego Bartosza Trytka.

**Radny Bartosz Trytek:**

- Witam bardzo serdecznie państwa. Ja mam takie pytanie, które tutaj budzi moją wątpliwość, bo na 25-lecie chyba Gminnego Zarządu Oświaty. O ile pani dyrektor pamiętam, 25 lat tak, istnieje Gminny Zarząd Oświaty. Podejmujemy taką decyzję na razie ograniczenia działania tego Gminnego Zarządu Oświaty, bo dużo tutaj punktów. Od punktu już tutaj powiem.

- Od C do S.

- Od punktu C do punktu S, po prostu przeszło w kompetencje teraz tego tworzącego, nowego Urzędu, czy tej nowej władzy decyzyjnej jeżeli chodzi o Gminny Zarząd Oświaty. Moje pytanie tutaj jest związane z oświatą, jeżeli chodzi o Starostwo. Bo pan Burmistrz tutaj przedstawił przykład Starostwa. No ja pracuję pod jednostkę samorządową, jeżeli chodzi o Starostwo. O powiat. I tam jeżeli chodzi o właśnie sprawy związane z podejmowaniem decyzji, jeżeli chodzi o przyjmowanie pracowników, są różne. Zależy od placówki i wkłada się tutaj właśnie taki mój niepokój, to co wcześniej powiedział pan Fejdych, że mogą się później odgrywać sprawy polityczne, jeżeli chodzi o zatrudnianie pracowników. I tutaj dlatego takie moje pytanie czy dotyczące właśnie obowiązującej formuły funkcjonowania Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania w Prudniku nie spełnia zapisów obowiązujących w prawie oświatowym? W jakim celu dubluje się zadania, które w ostateczności będą realizowane przez księgowość Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania? Czy osoba pracująca w nowej komórce będzie prowadziła odrębną księgowość do realizacji wymienionych zadań niezbędnych w ściśle współpracy z księgowością Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania?

Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję, proszę pan Burmistrza.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Dziękuję, jeszcze raz chciałbym podkreślić, że to jest koordynacja działań, to nie jest zabieranie żadnych kompetencji na tą chwilę. My chcemy po prostu przez ten czas, do momentu, kiedy pani dyrektor nie przejdzie na emeryturę, móc współpracować. I mieć realny wpływ na działania jakie są podejmowane w Gminnym Zarządzie Oświaty i Wychowania. Jeżeli chodzi o politykę kadrową nie mam takiego zamiaru. I nigdy nie myślałem o tym żeby komukolwiek narzucać jakby osoby, które mają być zatrudnione. To mają być osoby kompetentne, jeżeli mają odpowiednie kwalifikacje, w życiu nie będę, nie będę naciskał na to, żeby to była ta, a nie inna osoba. Jeżeli chodzi o tą podwójną, czy dublowanie tych księgowości, tak, prac związanych z księgowaniem. Tak jak powiedziałem. Do, przez pół roku to będzie jeszcze po stronie Gminnego Zarządu. Osoba nawet jak będzie już tutaj wyłoniona. I która będzie jakby pracować na to, że w przyszłości ewentualnie miałyby przejąć obowiązki pani dyrektor. Na pewno nie będzie miała do czynienia z księgowaniem, z księgowością. Takie było pytanie, tak? Na pewno przez ten okres nie będzie takiej potrzeby. I nie widzę takiej potrzeby. Dlatego

mówię, to jest pierwszy etap. Zobaczymy przez te pół roku jak to będzie wyglądać. Jeżeli będzie to miało sens, to tak jak powiedziałem, będę forsował dalej kolejne zmiany. A te kolejne zmiany mogą polegać na tym, że po prostu powoli te osoby, które pracują aktualnie w ratuszu, że tak powiem, no przejdą tutaj do Urzędu. I będą robić dalej to samo co robią. Chyba, że przez te pół roku zadzieją się takie nieprzewidziane sytuacje, że będę musiał zweryfikować ten mój plan. I wtedy państwo oczywiście będziecie o nich wiedzieć. I wtedy wspólnie spróbujemy znowu podyskutować i zaproponować coś innego. Ale na tą chwilę no, żeby w ogóle myśleć o tej, no reforma to jest takie troszkę za mocne, za mocny wyraz, jeżeli chodzi o to co chcemy zrobić. Żeby można było rozpocząć ten pierwszy krok, no to musiałbym mieć zielone światło w postaci pozytywnego zaopiniowania tego projektu uchwały. Dziękuję bardzo.

#### **Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Dzień dobry. Panie Burmistrzu 2 pytania. O jakich działaniach w okresie wakacyjnym pan mówi? Ze względu na to, że nie będzie młodzieży i tak dalej i tak dalej. Przecież to i tak będzie w gabinecie się odbywało, a nie w szkołach. Chyba, że są plany połączenia jednostek, nie wiem reorganizacji szkół albo likwidacji czegoś. A takiej rzeczy raczej nie ma. Bo pan w wypowiedzi powiedział, że jest okres wakacyjny, wiele rzeczy można zrobić w tym okresie. Dlatego chciałbym usłyszeć, co to za rzeczy mają się zadziać w okresie wakacyjnym? To jest jedno pytanie. Drugie to było właśnie czy są plany w perspektywie przyszłości, bo już nie ten rok, ale na przykład 25-26 likwidacja jakichś szkół podstawowych albo łączenia tych szkół. Czy tutaj coś by miało się zadziać? Następna rzecz jeszcze dopowiem, bo jeżeli mamy przejść kompetencje do oświaty do Gminy, a zostawiamy samą księgowość. Tutaj też pan powiedział, że jest pan za tym, żeby księgowo wróciły do szkół, to po cóż by miały te księgowo zostawiać osobno, bo przejmujemy tylko część zarządzania oświatą. A księgowość zostaje gdzie indziej. Czyli generalnie 3 pytania.

#### **Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Szanowny panie Radny ja tylko powiedziałem jak to wygląda w Starostwie, tak. I że z punktu widzenia dyrektora to jest dla niego komfort pracy. Ja nie powiedziałem że my tutaj będziemy po szkołach. Naprawdę miałem 2 dni, żeby jakiegokolwiek informacje i dane otrzymać. Dlatego tutaj na podstawie tych danych, które otrzymałem, widzę sens tych prób, które będą zmierzały do tego, żeby zmienić coś w tej oświacie. Nie będzie żadnych łączeń szkół, nie będzie żadnych tego typu rzeczy. Na tą chwilę nawet o tym nie myślę. Także tutaj to jest daleko idące jakby myślenie. Jeżeli chodzi o, wspomniał pan o likwidacji szkół, To jest ostatnia rzecz, o której myślę. Natomiast jeżeli zdarzy się tak, ja nie mówię teraz, za rok, za 2, za 5, sytuacja taka, że po prostu nie będzie tych dzieci, a wiemy, że mamy niż demograficzny. No jeżeli będzie taka sytuacja, to proszę państwa ja się, ja sam nie będę podejmował tej decyzji. Będziemy wszyscy się nad tym pochylać i myśleć co z tym zrobić. Bo jeżeli mamy sytuację, że do klasy 1 powiedzmy w szkole jest jedna osoba tak. Na liście jest powiedzmy więcej tego osób. Ale te osoby z wioski wybierają jednak Prudnik. No to może nie na tą chwilę, ale zapala się zielone, czerwona lampka, że po prostu coś się dzieje. I Kuratorium jak zobaczy, bo wiem to z doświadczenia, zobaczy, że nie otwiera się jakiegoś, nie otwiera się jakiegoś oddziału, niezależnie z jakiego powodu. no to to jest sygnał dla Kuratorium, że ta szkoła jest do wygaszenia. Ja przygotowując w tym roku arkusz organizacyjny wiedziałem, że jest mała liczba osób. I na przykład w pierwszym momencie nie zaplanowałem klasy technikum. No, ale niestety to po konsultacjach z Kuratorium utworzyłem pierwszą klasę technikum. Czyli pierwszy oddział. Ale całość wyrzuciłem na wakaty, żeby nie było problemu. Jeżeli bym tego nie utworzył w arkuszu, to tu już jest powód do tego, że Kuratorium myśli o tym, że po prostu szkoła idzie do wygaszenia.



Mówię tutaj o szkole typu technikum, no bo branżówka powiedzmy, no branżówka jest taką szkołą, że zawsze się ten jeden oddział otworzy. Ale biorąc pod uwagę, że w tym roku naprawdę jest bardzo trudna sytuacja, jeżeli chodzi o rekrutację, powiedzmy mamy 5 szkół, mówię teraz o ponadpodstawowych, bo cały czas o tym mówię, 5 szkół ponadpodstawowych dzieci jest, nie wiem, 120. Czy tam, no nie wiem, na 4 oddziały, czy na 5. No to konkurencja pomiędzy szkołami naprawdę jest duża, nie licząc tych osób, które wybiorą inny kierunek, czyli inny powiat. A jeżeli chodzi o ten czas wakacyjny, ja miałem na myśli to, że jest dostępność do dyrekcji, jest dostępność do księgowych i tak dalej. W trakcie roku naprawdę dyrektorzy są zajęci pracą i teraz jest troszeczkę tak luźniej, dlatego można na te tematy spokojnie podyskutować.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- No tak właśnie ad vocem chciałem odpowiedzieć, że chodziło o ten czas wakacyjny, że nie mają innych zajęć, że możecie stworzyć razem plan działania w tym okresie.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Zastanowić się nad arkuszem, bo tu pod koniec sierpnia będzie pierwszy aneks do arkusza, tak.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- To jest praca ściśle z dyrektorami odnośnie organizacji. Ja tylko dopowiem, że mieliśmy przyjemność pracować w Radzie Rynku Pracy, opiniować pewne kierunki i tak dalej, gdzie byłem członkiem. I tak samo chciałem dopowiedzieć, że nie do końca wzorowanie na Starostwie jest dobre, ze względu na łączenie Podgórznej z Rolnikiem, gdzie też mocno pracowałem, jeszcze pracując w WRDS-ie, w Radzie WRDS-u, gdzie było mocne niezadowolenie pracowników i dzieci po połączeniu. Dlatego tutaj byłbym ostrożny z tym, żeby wzorować się całkowicie na Starostwie.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Nie, nie, ja nie mówię, że się wzoruje całkowicie na tym, co się dzieje w powiecie. Natomiast podałem jedno z rozwiązań, które tam jest zastosowane. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Czy pan Radny Grzegorz Jędrzej wyczerpał swój zestaw pytań? Dziękuję bardzo. W takim razie proszę Radnego Witolda Rygorowicza.

**Radny Witold Rygorowicz:**

- Ciągłe mi tutaj, mam niedosyt, brakuje mi to od momentu chyba pytania pana Fejdycha. Z jednej strony uchwała jest przedstawiana jako techniczna, nieistotna, nieważna. Za chwilę z całym szacunkiem pan Burmistrz podkreśla jak bardzo pomoże panu w pracy. Ciągłe nie widzę i nie słyszę konkretów. Czy sama reforma ma polegać na tym, że przeniesiemy z czasem wszystko lub część do Gminy? Tutaj jest wszystko jasne. Natomiast czy nazwiemy to reformą, czy mini reformą, jednak co tak naprawdę będzie dalej? No jakiś zarys na pewno pan tego ma. Wspomniał pan o, odniósł się pan do likwidacji potencjalnej szkół mówiąc o roku, 2, 5. No więc jednak gdzieś to pewnie tam brzmi. Ale chcielibyśmy chyba to wiedzieć, co konkretnie, na czym ma polegać? Wiemy jakie szkoły są dzisiaj. Wiemy w jakim kierunku powinny zmierzać. Cóż więcej stoi za tym przeniesieniem? - Proszę pana Burmistrza o odpowiedzi.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Tak, jak powiedziałem, ten projekt uchwały jest takim pierwszym krokiem do tego, żeby ten proces mógł realizować. Jeżeli przez te pół roku będziemy widzieć, że to ma sens, to tak jak pan Radny powiedział, będziemy chcieli robić kolejne kroki, które będą zmierzać do tego ostatecznie, że po prostu ten cały Wydział Oświaty będzie znajdował się tutaj w Urzędzie. I tak jak powiedziałem, będziemy mieli realny wpływ na to, co się w tej oświacie dzieje. Będąc tutaj na miejscu. Osoby, które są w Gminnym Zarządzie, aktualnie pracujące, będziemy chcieli, żeby znalazły zatrudnienie tutaj, płynnie przeszły do Urzędu.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję i zgłosił się również **Radny Krzysztof Fejdych**.

- Szanowni państwo. Szanowni panowie Burmistrzowie. Myślę, że to oczywiste, że każdy z nas, w tym ja, będziemy wspierać każdą dobrą zmianę dla naszego szkół. I ja bardzo mocno wierzę w wysokie kompetencje pana Burmistrza Wiesława. Natomiast na chwilę obecną nie jestem przekonany do tego, że jakby wszystkie planowe działania, o których tutaj rozmawiamy nie mogą być prowadzone w ramach istniejącej struktury. A patrząc po zainteresowaniu Radnych i ilości pytań wierzę, że ten temat wymaga jednak dalszej dyskusji i pracy. Mam świadomość, że przed gminnym szkolnictwem stoją duże wyzwania. Na wczorajszej sesji Rady Powiatu zgłoszona została potrzeba negocjacji z Gminą czy zapytania w stronę Gminy odnośnie sprzedaży budynku na ulicy Podgórznej. Więc taka kwestia za chwilę pojawi się u nas na stole do dyskusji. Co za tym idzie? Potrzebujemy pilnie opracować plan na szkołę podstawową na osiedlu i wdrożyć go w najbliższym budżecie. Po to, żeby te zmiany zostały w takiej czy innej formie wypracowane do końca najbliższego roku szkolnego. Borykamy się i będziemy się borykać z niskim wypełnieniem klas pierwszych. I tutaj mówimy w szczególności o szkołach wiejskich, gdzie może dojść do, no jest takie ryzyko, myślę do likwidacji jakiejś szkoły. W Niemysłowicach placówka edukacyjna w postaci przedszkola jest zagrożona zamknięciem. Nasze szkoły są w tej chwili niedofinansowane, mamy problem z dostępnością kadry, przede wszystkim młodych nauczycieli. Dlatego jeszcze raz serdecznie proszę o to, żebyśmy jednak najpierw wysłuchali po przygotowaniu ramowego planu działania. Jakie mamy zamiar podjąć w związku z naszą sytuacją. A dopiero potem przechodzili do takich technicznych kwestii i głosowań, które jak rozumiem, przynajmniej takie mam odczucie. Jeżeli nie to proszę mnie naprostować. Mogą być też jakby prowadzone w ramach obecnej struktury istniejącej, czyli Gminnego Zarządu. Dziękuję pięknie.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję bardzo. Czy pan Burmistrz chciałby się do tego odnieść?

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- No tak, ja, no cóż, mogę jeszcze raz prosić państwa, żeby tego nie przedłużać. I na dzisiejszej sesji ten projekt uchwały, który naprawdę moim zdaniem nie wnosi wielkich zmian. Nie wnosi wielkich zmian. A tylko koordynuje pracę pomiędzy Zarządem a Urzędem, naszym Urzędem Miejskim. Tak jak powiedziałem, przez następne pół roku będziemy w stałym kontakcie z panią dyrektorem, będziemy realizować wspólne działania. Mam tutaj na myśli jeszcze nowe działania, które mamy w planach. Mówię tutaj o projektach unijnych, które przyczynią się do poprawy warunków nauki naszych uczniów. Ponownie proszę o to, aby na dzisiejszej sesji zostały podjęte, no podjęta ta uchwała. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję. Proszę o głos pana **Radnego Stanisława Mięczakowskiego**.

- Szanowni Radni. Panie Burmistrzu. Oświata w ostatnich latach przeżywa kryzys i doskonale o tym wiemy. Bo na przestrzeni ostatnich lat też mieliśmy pewne tematy związane z oświatą. Choćby dodatki za zajęcia związane z rewalidacją, co budziło spore kontrowersje środowiska nauczycieli jedne gminy wypłacały, u nas nie wypłacano, więc to też było w takim zawieszaniu. Więc doskonale zdajemy sobie sprawę, że oświata boryka się z problemami związanymi po pierwsze z demografią, a po drugie ze środkami przeznaczonymi, rządowymi też również może między innymi. Może to się polepszy. Natomiast wsłuchując się w dyskusję. Chciałbym jeszcze mieć pewność co do decyzyjności podejmowanych decyzji. Bo słyszymy, że w pana wypowiedzi, że teraz powiedzmy dyrektorzy gminnych tutaj naszych ośrodków będą konsultowali pewne zadania z panem. Natomiast co będzie w kompetencji pani dyrektor? Bo jeżeli przekazujemy część zadań, lwią część tych zadań pani dyrektor. Czy teraz pani dyrektor będzie miała w swoich kompetencjach podejmowanie decyzji choćby personalnych? Bo życie pisze różne scenariusze, okres pół roku to jest dość znaczny okres. I w tym okresie może się wydarzyć choćby zmiana dyrektorów placówki oświatowej, gminnej. I wtedy kto będzie podejmował decyzję? Czy to będzie w kompetencji pani dyrektor? Czy będzie w kompetencji pana jako Wiceburmistrza? Osoby nadzorującej. I tutaj Urzędu. Kwestia awansów zawodowych, czy wiadomo mianowania nauczycieli na wyższe stopnie zawodowe. Czy już nie ma pewnych perturbacji? Czy to nie zostało w jakiś sposób zawieszane? Czy to jest kontynuowane? No wiadomo, środowisko nauczycieli to jest środowisko dość obszerne, które bardzo, bardzo działa tutaj na pewne, reaguje też, no wiadomo, każdy z nas reagowałby sceptycznie co do zmian. I jeżeli nie otrzyma 100% zapewnienia, że nie będzie to wiązało, czy też redukcji etatów, czy też nie będzie komplikacji związanych z awansami zawodowymi, ta decyzyjność będzie płynna. Bo doskonale wiemy, że nawet sam pan Burmistrz Zawisłak powiedział, że pani dyrektor odchodzi 28.08. Więc teraz mamy decyzję o odejściu w lutym. Na chwilę obecną to jest tylko deklaracja, nie mamy zapewnienia, nie wiadomo co się też podzieje. Czy pani dyrektor być może ciesząc się tutaj też szacunkiem Rady i dobrym doświadczeniem, swoimi kompetencjami, nie przedłuży tego. Więc czy nie będzie później sytuacji takiej, że w lutym staniemy przed decyzją o kolejne pół roku, czy o kolejny rok. Czy Urząd będzie już miał daną strukturę, w Urzędzie przygotowaną, jeśli chodzi o wydział oświaty, a nadal będzie funkcjonowało stanowisko dyrektora, no tego nie wiemy, nie mam tego z niej zagwarantowania, pan burmistrz, tak jak nadmieniam. My zostaliśmy poinformowani, że 28.08. Teraz mamy informację, spłynęła do nas, że w lutym, z końcem lutego, ale to na chwilę obecną jest tylko deklaracja pani dyrektor. I właśnie chodzi o to, Jak te kompetencje będą? Czy one nadal będą w pełnej mocy, w pełnym ugruntowaniu, w pełnej mocy, co do pani dyrektor i choćby personalne. Czy jakiegokolwiek inne decyzje. Czy już będzie miał pan wpływ jako też Wiceburmistrz, który kreuje politykę związaną z oświatą? Dziękuję.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Okej wiem, że pani radczynie chce też zabrać. Ale chciałbym jeszcze raz podkreślić. Pani dyrektor nadal jest panią dyrektor. Kompetencje nadal ma te, które, które posiada. Chodzi mi o to, żeby po prostu z panią dyrektor pewne rzeczy uzgadniać, pewne rzeczy, mój zespół, który mam nadzieję powstanie niedługo, żeby się w to wdrażał. Mając panią Marię przy boku, która naprawdę ma bardzo dużą wiedzę, jeżeli chodzi o gminną oświatę. Żeby mogła tą wiedzę przez ten czas przekazywać. Tutaj tak jak mówię, Jeżeli chodzi o kompetencje pani dyrektor, tutaj w tym zakresie nic się nie zmienia. Rozmawiałem z panią dyrektor dzisiaj, wpłynął jeden wniosek o awans zawodowy, który został przyjęty. I jakby wszystko jest, wszystko jest, wszystko jest w jak najlepszym porządku na tą chwilę.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję. Ja doczekałem do końca jakby kolejki Radnych, którzy prosili o głos. Również chciałbym zabrać głos i jak państwo znacie w naszej narodowej mentalności jest takie powiedzenie. Nic o nas bez nas. Pozwoliłem sobie zaprosić panią dyrektor Marię Strońską, dyrektor Zarządu Gminnego

Oświaty, aby też, skoro brała udział w tych wielu dyskusjach, podzieliła się swoimi wnioskami, czy też opiniami na temat proponowanych zmian. Bo to, co jest proponowane, to jest w jednym z paragrafów Statutu Zarządu Gminnego Oświaty. tak jak pan Radny powiedział, od punktu C do punktu S kompetencje są przypisane do potencjalnego wydziału, który powstanie w Urzędzie Miejskim. Natomiast Zarząd Gminnego Światy nadal będzie funkcjonował z tym, że nie będzie miał tych kompetencji określonych w tych punktach. Te 10 punktów od punktu C do punktu S będą w tej kompetencji wydziału. Natomiast reszta pozostaje w Zarządzie Gminnym Oświaty i ten zarząd funkcjonuje. Rozumiem też, że gdyby były jakieś problemy, to w każdej chwili te 10 podpunktów możemy również z wydziału przenieść ponownie do Zarządu Gminnego Oświaty. Ale chciałbym, żeby pani Maria, która się tutaj przysłuchuje, no jeszcze może się podzielić swoimi uwagami co do proponowanych zmian. Czy ma też swoją ocenę, no się z nami podzieliła, że może będzie łatwiej Radnym podjąć jakąkolwiek decyzję w tym temacie.

### **Dyrektor Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania Maria Strońska:**

- Panie Przewodniczący. Panie Burmistrzu. Wysoka Rado. Z zaciekawieniem wysłuchałam pełnej debaty i bardzo państwu za nią dziękuję. Bo uważam, że prudnicka oświata i zarządzanie ją to jest bardzo ważny temat. Nie jest to taka prosta rzecz, którą możemy jednym ruchem, tak jak powiemy tutaj, przenieść kompetencje. I za tym kryją się tylko zapisy. Pracuję w Gminnym Zarządzie Oświaty w Prudniku od 17 lat. Zostałam zatrudniona przez pana Burmistrza Fejdycha. Wcześniej również krótko, bo tylko 7 lat zarządzałam placówką oświatową. Byłam wicedyrektorem Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3. Znam pracę na praktycznie wszystkich szczeblach oświaty prudnickiej, ponieważ jestem nauczycielem nauczania początkowego. Jestem nauczycielem wychowania przedszkolnego. Nie pracowałam w przedszkolu, byłam na długich praktykach, bo skończyłam studium wychowania przedszkolnego wcześniej. Jestem również nauczycielem języka polskiego, więc pracowałam również na tym etapie. Oprócz tego skończyłam wymagane zarządzanie placówkami oświatowymi, taki kierunek, więc przygotowywałam się merytorycznie do tej pracy. Przystępując tutaj do konkursu wiedziałam, że miałam pomysły związane ze zmianami w naszych placówkach, bo z nich wyszłam. Wiedziałam czego w szkołach brakuje, bardzo dobrze znałam wszystkich dyrektorów. Bardzo dobrze znałam większość nauczycieli. Było mi o wiele łatwiej, niż panu Wiceburmistrzowi. Na pewno jest to zadanie dla niego bardzo trudne i będę go tutaj bardzo wspierała. Ja zawsze miałam również bardzo dobrych nauczycieli, którzy przygotowywali mnie do różnych etapów pracy. I myślę, że to jest bardzo ważne. Co mi w tej pracy również pomagało? Część zadań, które wykonywałam w Gminnym Zarządzie Oświaty, to jak tutaj pan wspominał, to był na przykład awans zawodowy. Ja jestem również ekspertem Ministra Edukacji Narodowej w zakresie. Czynnym ekspertem w zakresie awansu zawodowego, Pracowałam w komisjach na każdym szczeblu, na każdym etapie awansu zawodowego. Doskonalłam swoje umiejętności i je znałam. Jestem również egzaminatorem Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej, więc również pracowałam przy sprawdzaniu sprawdzianów najpierw po klasie 6. Po klasie 8 już nie, ponieważ uważałam, że obowiązki, które mam nie pozwalają mi już na podejmowanie takich zadań. Spośród tych zadań, które są tutaj planowane, może odniosę się najpierw do tych zadań, spośród tych zadań, o których tu państwo mówili od C do S, 8 zadań w Gminnym Zarządzie wykonywałam sama, bez wsparcia pracowników. Pozostały oczywiście z pracownikami merytorycznymi. W Gminnym Zarządzie Oświaty, kiedy zostałam zatrudniona, miałam wicedyrektora, który przekazał mi swoje obowiązki, przekazał mi obowiązki Gminnego Zarządu Oświaty i to stanowisko zostało zlikwidowane. W formule już takiej bez wicedyrektora pracuję przez te 17 ostatnich lat. Ogółem w naszej oświacie pracuję 42 lata. Jest to zaszczytny obowiązek, jest to bardzo przyjemny obowiązek. Jest to służba dla dzieci, służba dla nauczycieli, dla mieszkańców. I sprawia mi to przyjemność. Czego potwierdzeniem jest to, że od 3 lat mam uprawnienia emerytalne, a jeszcze na tą emeryturę nie przeszedłam. Ta praca sprawia mi również dużo radości. Mimo to, że trzeba

powiedzieć, że nie jest łatwa. Bardzo dobrze współpracowało mi się przez wszystkie lata z dyrektorami placówek. Ci dyrektorzy również są oddani swojej pracy. Kiedy podjęłam pracę w Gminnym Zarządzie Oświaty mieliśmy tych placówek o wiele więcej. Mieliśmy 6 szkół podstawowych, mieliśmy 4 placówki, 4 placówki i 4 przedszkola wiejskie, 5 przedszkoli miejskich i 1 Łąka Prudnicka, tak to też wiejskie. Mieliśmy tyle placówek. Te placówki zostały, część tych placówek, placówki wiejskie były połączone w zespoły szkolno-przedszkolne. Mieliśmy 3 zespoły. Dzisiaj połączyliśmy tych placówek więcej, szukając oczywiście rozwiązań, które przed nami stały, tak. Zadania światowe. Staraliśmy się lepiej zorganizować tą pracę. Dzisiaj pracujemy już w zespołach. Najpierw mogliśmy połączyć jedno przedszkole, włączyć do placówki, potem 2 przedszkola. Myślę, że w ten sposób mamy mniej dyrektorów. Bo są to dyrektorzy bardzo dużych zespołów. Dlatego no muszą to być osoby, które swoją funkcję wykonują naprawdę dobrze. Mamy 3 bardzo duże zespoły w mieście. Zespół Szkolno-Przedszkolny numer 1. Mimo to, że liczba dzieci w szkole spada i dzisiaj jest to około 358. To mamy tam duże przedszkole. W zeszłym roku mieliśmy 175 dzieci. W tym roku jest spadek tych dzieci o jeden oddział. Jest to przedszkole, które pracuje najbardziej elastycznie, ponieważ mieliśmy bazę w szkole. I dzięki temu, że mieliśmy do dyspozycji pomieszczenia szkolne, mogliśmy tam oddział albo otworzyć, albo zamknąć. I staraliśmy się w taki sposób wykorzystywać naszą bazę lokalową. Więc na dzisiaj mamy tam 150 dzieci w przedszkolu i 50 w oddziałach żłobkowych. Drugi zespół jest również duży, Zespół Szkolno-Przedszkolny numer 2 w Prudniku, ponieważ mamy tam 300, też około 360 uczniów. Z tego należy powiedzieć, że jest tam około 60 uczniów niepełnosprawnych. Bo są to klasy integracyjne. I 2 przedszkola. W jednym przedszkolu, przedszkole numer 1 to jest 125 dzieci, przedszkole numer 4 to jest 100 dzieci. To jest taki zespół zarządzany przez tego jednego dyrektora zespołu. I 3 zespół, Zespół Szkół w Prudniku. To jest również duża placówka. Dzisiaj szkoła liczy 430 uczniów. Jest to największa szkoła, choć nie taka wielka jak mieliśmy je kiedyś. I dzisiaj placówka ma 2 placówki przedszkolne. Przedszkola numer 3 i przedszkola numer 7. Numer 3 to jest 100 dzieci, numer 7 to jest również 125 dzieci. Plus oddziały żłobkowe też około 50 dzieci. W ostatnim czasie pojawiały nam się miejsca w oddziałach żłobkowych, jest ich troszeczkę mniej. Ale wcześniej były bardzo oblegane. Mamy również w swojej strukturze szkolne schronisko młodzieżowe. Wcześniej były 2 gimnazja. One wiadomo w sposób naturalny, związany z reformą zostały wygaszone. Nauczyciele pozostali w naszych szkołach i kontynuują pracę. Jeżeli chodzi o zatrudnienie w Gminnym Zarządzie Oświaty, to na dzień dzisiejszy to jest bez zmian od wielu lat 14 i 1/5 etatu. Z tego jedna osoba odeszła w chwili obecnej na emeryturę, więc czynnie pracujących jest 13 i 1/5 etatu. Większość osób, które pracuje to są osoby, które wykonują zadania finansowe, bo tych osób jest na dzień dzisiejszy 8. 2 osoby zajmują się płacami. Jedna z nich ma również, księguje, jest główna księgową, zastępca głównej księgowej. Także tych osób troszeczkę mamy.

#### **Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnak:**

- Pani dyrektor jest w tym momencie, bo mówi o strukturze, która jest w Zarządzie Gminnym Oświaty. Czyli mówi o etatach i o osobach. Oraz czym te osoby się zajmują. Więc jesteśmy dokładnie w tym samym miejscu, więc proszę pani dyrektor, żeby kontynuowała dalej.

#### **Dyrektor Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania Maria Strońska:**

- Przepraszam myślałam, że takie informacje po prostu też pomogą w podjęciu decyzji. I żeby to też i też w zrozumieniu tego jaki obowiązek będzie stał przed panem Wiceburmistrzem. Bo pan Wiceburmistrz będzie za tą część odpowiadał. Jeżeli chodzi o same założenia tej zmiany. Chcę powiedzieć, że oceniając pracę Gminnego Zarządu jako dyrektor przez te 25 lat, to mogę powiedzieć, że tak, wcześniej jako placówka oświatowa. Bo do roku 2017 byliśmy placówką oświatową powołaną na podstawie ustawy o Systemie oświaty. Mieliśmy dużo mniej zadań. Tak, te zadania, które nam się rozszerzyły w takim dużym stopniu otrzymaliśmy w 2017 roku, kiedy Gminny Zarząd stał się również

CUW-em. I jesteśmy, jesteśmy teraz placówką powołaną Jest. O Samorządzie. Więc tych zadań nam cały czas przybyło. Chcę powiedzieć, że Gminny Zarząd wywiązywał się z tych zadań. Oczywiście, różne kontrole przynosiły nam różne informacje. Nawet te niepokojące, o których pan mówił. Bo niestety, prawo oświatowe jest tak zmienne, że nie zawsze jesteśmy w stanie sprawdzić, czy w każdej dziedzinie w tym samym momencie nastąpiła zmiana. Gminny Zarząd w mojej ocenie pracował dobrze. Ale nie mogę też powiedzieć, że proponowane zmiany będą złe. Trudno mi to ocenić, ponieważ w naszej, w naszych realiach był Gminny Zarząd, taką funkcję miał. W innych, w innych, w innych gminach, w innych Samorządach są również wydziały oświaty, które również dobrze funkcjonują. Nie mogę tutaj niczego negocjować i myślę, że to od państwa będzie zależało w jakiej strukturze będzie pracował, w jakiej strukturze będzie tutaj zarządzana oświata. Ja mogę tylko żałować, że nie jestem młodszą, żeby zostać dalej. Chcę skorzystać już po prostu z emerytury. I tak jak pan Burmistrz tutaj powiedział, planowałam pójście w sierpniu i o tym powiedziałam panu Burmistrzowi. Po 2 tygodniach jednak analizując swoją sytuację, i tutaj rozmawiałam z dyrektorami i z moją panią główną księgową, że to nie jest najlepszy moment na odejście, bo też mi o tym powiedziała. Bo zmieniają się zatrudnienia, nowe umowy, więc podjęłam decyzję, że odejdę na emeryturę w lutym. Też jest tam okres ferii, takiej przerwy i myślę, że będzie to okres też odpowiedni. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnak:**

- Wypowiedź. I chciałbym żeby jeszcze pani Radczyni tutaj się odniosła do tego projektu uchwały. I zaraz pan Radny Paweł Licznar.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Szanowni państwo, tylko kilka może takich kwestii porządkujących w toku państwa rozmowy. Pierwsza rzecz jest taka, bo tutaj państwo zgłaszali istotną obawę na temat likwidacji szkół. Musicie pamiętać, że to jest bardzo długi proces i właściwie bez waszego udziału się nie odbędzie. Jak i również bez zgody Kuratorium Oświaty. Ale przede wszystkim Państwo podejmują uchwały w zakresie przeprowadzenia finalnej likwidacji. Także tutaj nie ma żadnych obaw, że jakiegokolwiek zmiany powiedzmy w organizacji oświaty odbędą się bez państwa. Kolejna rzecz jest taka, iż musimy pamiętać, że tak naprawdę Gminny Zarząd Oświaty nie ma kompetencji jako takich. On jest jakby instrumentem Burmistrza jako organu prowadzącego w realizacji pewnych zadań. I to co tutaj pani W 2016 bodajże Gminny Zarząd Oświaty został CUW-em, czyli tak zwanym Centrum Usług Wspólnych. Na mocy ustawy o Samorządzie Gminnym, która zabrała, bo tutaj też również ten temat się pojawiał. Żeby usprawnić też działania szkół, przeniósł część kompetencji dyrektorów szkół. Na przykład w zakresie takich powiedzmy nietypowo związanych z funkcjami dydaktycznymi, opiekuńczymi i wychowawczymi. W postaci na przykład obsługi administracyjnej, finansowej czy prawnej. Przeszło to właśnie do Centrów Usług Wspólnych, które to zadania są głównym jakby teraz istotą działania Gminnego Zarządu Oświaty. Te kwestie, o których tutaj mowa w statucie, które są przedmiotem uchwały w sprawie zmiany statutu naszego Gminnego Zarządu Oświaty. Są to immanentne funkcje organu prowadzącego. Czyli jednostki Samorządu Terytorialnego. Zawsze Gminny Zarząd Oświaty jest tylko instrumentem pomocniczym Burmistrza. Burmistrz decyduje, Burmistrz organizuje jakby oświatę. I tutaj jakby też nie muszą się państwo obawiać, że coś zostaje odebrane, ponieważ Gminny Zarząd Oświaty i pani dyrektor zawsze będą tym instrumentem. Zawsze będą wspomagać i zawsze będą pełnić istotną tutaj rolę. Kwestia jest taka, że niniejsze projekt uchwały jest jakby niezbędną podstawą, żeby w ogóle tutaj panu Burmistrzowi dać instrument do tego, żeby on zaczął wszelką pracę. Ponieważ jakby bez tego instrumentu w postaci powiedzmy referatu i już jakichś zorganizowanych osób konkretnych. Wszelkie rozmowy będą trochę pisaniem jakby palcem po wodzie, ponieważ musi się najpierw ukonstytuować pewien zespół. I on musi już jakby zacząć działać

teraz. A mówimy tu o czasie też w kontekście tego, że 1.09 się zaczyna nowy rok szkolny i tutaj są możliwe jeszcze pewne działania usprawniające. I ważne, żeby to się jak najszybciej zaczęło. Żeby po prostu pan Burmistrz mógł podjąć pracę. I dopiero potem rezultat tego zespołu również będzie poddawany państwu ocenie. Bo co też państwo słusznie zauważyli. Państwo finalnie podejmują decyzję i jeśli coś się nie będzie sprawdzać, a będą państwo cały czas przez pana Burmistrza informowali. Zawsze można coś odwrócić i zmienić. Ale żeby w ogóle zacząć musi powstać po prostu referat, musi zacząć działać zespół. I musi się ukonstytuować. A żeby on się ukonstytuował to musi być podjęta dzisiejsza uchwała. Także tutaj proszę też jakby też w kontekście poprzedniej sesji, również odrobinę zaufania. Wszelkie te kroki są poczynione po to, żeby optymalizować oświatę. Jeśli coś będzie się działo, z drugą stroną państwo również mają inicjatywę uchwałodawczą. Również to będzie cały czas jakby na bieżąco tutaj przez państwa kontrolowane. Ale te działania, żeby się rozpocząć z sensem pewnym, to musi być jakby do tego instrument i musi istnieć struktura. Zapomniałam tego sformułowania. Także to tylko tak porządkująco, żeby państwo tak jakby też pamiętali przed podjęciem decyzji o czym my dzisiaj rozmawiamy. Nie rozmawiamy ani jeszcze o reformie, ani jeszcze o żadnych głębokich zmianach. Naprawdę cała ta uchwała ma wymiar techniczny, wszystko zostaje zawsze w Gminie, wszystko zostaje i tak finalne decyzje zawsze podejmuje pan Burmistrz. A tak referat jak i Gminny Zarząd Oświaty są instrumentami, które muszą oczywiście współpracować, żeby wszystko szło dobrze, ale trzeba po prostu stworzyć strukturę, żeby te zmiany spróbować wdrożyć i żeby ta oświata jeszcze lepiej funkcjonowała.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję. Dziękuję pani mecenas, ad vocem pan Radny Stanisław Mięczakowski. Nim oddam głos panu Radnemu chciałbym jeszcze żebyśmy się wyciszyli, uspokoili. Temat trudny, ważny. Myślę, że im dłużej przedyskutujemy tym bardziej będzie wyważona i rozsądna decyzja przed podjęciem tej uchwały.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Dziękuję panie Przewodniczący. Ja akurat tak niefortunnie między panią radczynią a panem Wiceburmistrzem, 2 odrębne tutaj usłyszałem opinie. Bo o ile pan Wiceburmistrz zapewnia, że do czasu odejścia pani dyrektor nie będzie personalnych decyzji. Natomiast będzie pan tutaj tworzył jakoś zespół, analizował. Natomiast samych decyzji personalnych rozumiem, że nie będzie i nie będzie utworzonej struktury. Natomiast pani tutaj nadmieniła, że podejmiemy tą uchwałę po to, żeby Pan burmistrz miał narzędzia w postaci tego zespołu. No to już jednoznaczne jest z tym, że zachodzą decyzje personalne. No bo ja tak odebrałem, bynajmniej tak. O struktury tak, bo tutaj dochodzi już praktycznie do decyzji personalnych.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Jeszcze raz, żadnych personalnych tutaj decyzji nie ma. Po uzyskaniu państwa zaufania jeżeli chodzi o tą uchwałę, będę starał się stworzyć zespół, który docelowo będzie przejmował obowiązki Gminnego Zarządu.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję.

**Proszę. Pan radny Paweł Licznar.**

- Szanowni państwo, [niezrozumiałe] pozwólmmy działać. 48 000 000 zł. To jest rok 2022 i kwota, która poszła na szkolnictwo, 44 to jest 2023. Spadek subwencji i relacja pomiędzy tymi kwotami, które

Gmina musi łożyć, a co nam daje państwo, to jeszcze kilka lat temu było tak, że 55% dawało państwo, 45% dawała Gmina. Dzisiaj jest tak, że mamy 60 do 40, więc musimy, ciężar jest mocno po stronie Gminy. Jeżeli Gmina nie będzie działała i widać z 2022 na 2023, że zadziałała, ale te działania są dalsze i konieczne, potrzebne. I nie damy jakby w sposób, moim zdaniem, bo bardzo celnie pan powiedział, pan tutaj Łukasz, pan Radny Łukasz. Czy nie da się to zrobić w taki sposób, że nic nie będziemy zmieniać i to będą te zmiany wdrażane. Ja uważam, że tak, że tak dałoby się zrobić. Ja często pracuję w firmach, gdzie jakby, gdzie ta struktura prawna jest troszeczkę inaczej rozkładana. Akcenty są inaczej rozłożone i szef powie tak, to jest pan Paweł i pan Paweł działa. I ja nie muszę mieć żadnych specjalnych aktów, żeby działać. Tak samo uważam, że pan dyrektor też, jeżeli my dzisiaj podejmiemy tutaj uchwałę, że nie, to uważam, że pan dyrektor siłą polityczną Burmistrza i Wiceburmistrza, jakichś stanowisk, będzie w stanie pewne rzeczy egzekwować. Tylko czy o to tam chodzi, żebyśmy jakby stali w opozycji do tego, co zamierzają Burmistrzowie? Osobiście uważam, że nie i że powinniśmy jakby w pewnym sposób w sensie koabitacji i w wspólnym porozumieniu planować pewne działania. To, czego mi dzisiaj zabrakło na tej rozmowie, to mamy kilka punktów. I ja uważam, że powinniśmy rozmawiać konkretnie nad punktami. Jeżeli ktoś mówi, czy będziemy mieli problem z upolitycznieniem stanowiska dyrektorów etc., wykreślimy ten punkt. Ja myślę, że to jest dobre. Mi pan Krzysztof dał do myślenia, że to jest, dobrze zaintonował jakby swoją wypowiedź. Ale ja jestem za tym, żeby na przykład, jeżeli jest problem, wykreślimy ten punkt, prawda? I nie będziemy już mieli tego punktu. Więc ja bym dzisiaj chciał, żebyśmy, jeżeli już się zastanawiamy i mamy jakieś opory wobec tej uchwały. To przeczytajmy te 9 punktów i zastanówmy się, czy który punkt powinniśmy wykreślić, a który nie. Nie odrzucajmy wszystkiego od razu. Tak jak mówiłem, mamy, w pewnym sensie takie zjawisko koabitacji teraz. Bo Rada jest rozłożona. I to na pewno nie można nazwać w sensie politologicznym, że Rada jest Burmistrza, to jest zupełnie inna rada, tak? Więc mamy koabitację, zacznijmy działać w koabitacji, na demokratycznie wybraną Radę przystało. I myślę, że też tego od nas oczekiwali wyborcy, prawda? Więc ja przeczytałem te wszystkie punkty. I uważam i ufam panu dyrektorowi, przepraszam dyrektorowi, bo jeszcze panu Burmistrzowi, że podoła tym punktom. I zgodnie z etyką pracy, zgodnie z własnymi przekonaniem, poszanowaniem prawa, który te punkty przestrzegają i realizował. I tutaj jestem jakby o to spokojny. Ale jeżeli państwo uważacie, że jakieś punkty są złe. To skupmy się na punktach. Być może powinniśmy odrzucić ten punkt o właśnie o dyrektorach po to, żeby nie było tego problemu w przyszłości. Bo to jest bardzo dobre pytanie i mnie to nurtuje. Czy nie powinienem też powiedzieć, Krzysztof zagłosujemy razem za tym, żebyśmy odrzucili tę kompetencję od pana Burmistrza, prawda? Ale nie wstrzymujemy wszystkiego, bo jeżeli dzisiaj wstrzymamy wszystko, to ile ja dobrze rozumiem, to niestety nie stracimy miesiąca, ale dopiero spotkamy się w końcu sierpnia. Więc to będzie niestety strata realna w kontekście tego, co pan Wiceburmistrz już powiedział, zmian, które możemy przeprowadzić. Tyle, ja przepraszam jakby za ekspresję, jakby zawsze taki jestem ekspresyjny. I chciałbym, żeby ta uchwała w jakiejś części przeszła, jeżeli nie w całości. A jeżeli są jakby zarzuty, no to konkretnie odnieśliśmy się do tych punktów. A nie jakby do strategii ogólnej wszystkiego i niczego. Bo jakby tego tutaj ja nie czuję, prawda, to jest celna uwaga tych dyrektorów, więc może wykreślimy to i przeforsujemy uchwałę zgodnie z tym, z resztą jakby punktów prawda.

#### **Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Ja dziękuję panu Radnemu. To raczej może nie było pytanie, tylko uzasadnienie do uchwały. Mam nadzieję, że będzie to już koniec dyskusji. Pan **Radny Grzegorz Jędrzej**.

- We mnie się tutaj odzywa związkowiec. I teraz pani Strońska tutaj podała, że jest 13 etatów, bodajże. Z czego 8 zajmuje się księgowością. Część jest wsparciem merytorycznym do pracy. I teraz moje pytanie jest takie. Bo jak pan Burmistrz będzie tworzył swój zespół, czy te osoby będą wchodzić w



skład czy nie? I później po przejęciu, co z tymi osobami? Bo rozumiem, że tutaj mogłyby nastąpić pewne wygaszenia tych właśnie osób. Bo już pani dyrektor tutaj zapowiedziała, że w lutym planuje te odejście. To jest jeden etat. Ale reszta wspomagających osób gdzieś tam jest. I 8 osób zajmuje się księgowością, czyli te 4-5 etatów gdzieś tam wspomagają. Czy one zostaną przejęte tutaj przez pana Burmistrza do zespołu czy nie? To jest istotna bardzo rzecz dla mnie jako osoby związkowej i dbającej o pracowników. I kolejna rzecz, wydaje mi się tutaj ad vocem do pana Licznara Radnego. Jeżeli te punkty są spójne, bo ja rozumiem, że pan dyrektor tutaj wymienił wszystkie punkty, które są spójne i one mają być pod panem Burmistrzem współpracy. Jeżeli wykreślimy jakiś punkt, to za chwilę zaczniemy analizować każdy jeden. A nie wiem do końca czy się tak znamy na tym wszystkim jako radni, żeby to analizować każdy punkt. Sądzę, że te punkty poza księgowością, są, żeby zostały pod nadzorem pana Burmistrza, jeżeli już taką uchwałę podejmiemy. I żeby to było spójne. Dziękuję.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Pierwsza rzecz. Nie widzę sensu, żeby się konkretnie do każdego punktu odnosić. Bo to są zadania, które z dnia na dzień jakby nie zostaną zabrane Gminnemu Zarządowi. My będziemy płynnie te zadania przejmować. I mamy na to te pół roku. To nie jest tak, że dzisiaj podejmiemy uchwałę. I pani Strońska od jutra, a to co miała przygotowane w zakresie każdego z tych punktów, nie wiem, po prostu się tym nie zajmuje. My chcemy, żeby przez ten okres, to co mówiłem, dopóki pani dyrektor jest, podzieliła się swoją ogromną wiedzą. A my jako nowy zespół, po raz kolejny podkreślę, będę chciał stworzyć, żebyśmy mogli tą wiedzę posiadać, jeżeli chodzi o te punkty. I nie widzę tutaj sensu, żeby każdy z tych punktów analizować. Bo one się jakby ze sobą wiążą. Pan Radny Licznar powiedział tutaj, nie wiem, odniósł się do sytuacji, której w tych punktach nie ma, A nie, pan Radny Fejdych poruszył tutaj, już teraz nie pamiętam, sprawę, która nie jest w ogóle w tych punktach rozpatrywana.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Proszę państwa prosiłbym się zgłaszać przez tablet, żeby nie robić pogłosu.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Pozwolę sobie tylko, bo padło, zostałem wywołany niejako do tablicy. Jakby docelowo jak rozumiem w dłuższym okresie czasu zmierzamy do tego, żeby Gminny Zarząd Oświat po prostu zlikwidować. I stworzyć wydział w Urzędzie. I jakby taki jest zamysł całej architektury, więc prędzej czy później kwestia powoływania dyrektorów będzie też w gestii wydziału. Tak rozumiem przynajmniej.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Ale tak jest do tej pory, bo tutaj padło jakieś takie sformułowanie, że to będą jakieś decyzje polityczne i tak dalej. Absolutnie nie. Absolutnie nie. Będzie to transparentne, będzie to na zasadach ogólnych. Czyli konkursy i tak dalej i tak dalej. Także tutaj, tutaj na pewno nie podejrzewam, żeby ktokolwiek z Urzędu by się na takie kroki zdecydował. Natomiast jeszcze do pana Radnego Jędrzeja odnośnie tych stanowisk. Ja tu mam tutaj, może nie aktualną, ale mam listę osób, które są zatrudnione, jest 14 i 1/5 etatu. Pani dyrektor mówi, że jedna osoba. I myślę chyba tutaj o pani, która prowadzi sekretariat, tak, że już nie pracuje? Czy jest zatrudniona na umowę? Ale jest zatrudniona w tej chwili? Nie, nie ma jej. Czyli nie ma tej osoby. Księgowe, tak jak było tu powiedziane, 5 księgowych. Specjalista do spraw płac. Pani z kadr i sekretariatu już nie ma. I to wszystko jest na pełnym etacie. Pani, która jest inspektorem BHP jest na pełnym etacie. No wiadomo jest główna księgowa, jest zastępca głównej księgowej, jest kasjer. Tutaj mam pewną wątpliwość, Kasjer na pełnym etacie. Ja mam tutaj napisane, że zakres tych obowiązków jest naprawdę niewielki. Czy kasa przyjmuje jakieś wpłaty? Ale nie, ja się pytam czy kasa przyjmuje jakieś wpłaty? Właśnie, w Urzędzie

też jest kasa, która by mogła przejąć te niewielkie rzeczy, które tam się w kasie dzieje. Dlatego jest osoba sprzątająca, która też jest na pełnym etacie. Biorąc pod uwagę inne szkoły, inny zakres obowiązków, inne obszary, które są o wiele większe. I niektóre osoby są na 3/4, na pół etatu. dają sobie radę, dlatego tutaj ja, dlatego odnoszę się do tego, bo pan Radny zapytał, ja na tą chwilę nie wiem jak to, jak to będzie wyglądać. To są moje wątpliwości, które na tą chwilę mam, tak. Jest osoba, która, ja rozumiem, że ta obsługa informatyczna jest ważna i tak dalej wiadomo. Natomiast jeżeli i to jest koszt 1 000 zł miesięcznie na osobę, umowę, zlecenie. Jeżeli ten, wydział powiedzmy docelowo tak jak pan Radny Fejdych mówi byłby w Urzędzie już mamy tysiąc złotych miesięcznie tak. Mamy 1 000 zł miesięcznie może to nie jest może to nie jest wiele. Ale 1 000 do 1 000 zrobi robotę.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Ja zapytałem czy ewentualnie te osoby byłyby możliwość, żeby przeszły do Urzędu, jeżeli tak będzie, żeby wziąć wszystko pod uwagę. Bo dla mnie ten 1 000 zł w tą czy w tą na całą Gminę to nie jest koszt. Bardziej czynnik ludzki mnie tutaj interesuje. A nie jakieś tam złotówka w tą czy w tą.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Panie Radny, jako związkowiec ja rozumiem, że pan, że pan tutaj będzie walczył o każdą osobę, ja też, ja też będę walczył o każdą osobę. Dlatego jeszcze raz powtórzę, jeżeli będę miał zielone światło w postaci tej uchwały, od razu siadam do tego i się zastanawiam, analizuję i tak dalej. A to jeżeli miałyby dojść do skutku, to będzie w momencie kiedy pani dyrektor przejdzie na tą emeryturę. Czyli mamy jeszcze chwilę czasu. Mamy czas, aby przeanalizować te etaty. Zastanowić się co możemy z tym zrobić. Tak jak powiedziałem. Nie zamierzamy nikogo zwalniać. Natomiast chcemy się przyjrzeć temu. I odpowiednie decyzje podjąć tak.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- I dla mnie ta deklaracja wystarczy. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję panu Burmistrzowi, dziękuję panu radnemu. Pan Radny **Edward Mazur** rozumiem, że wniosek formalny.

- Tak, zgłaszam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Ja mam taką prośbę do pana Radnego, bo w kolejce jest tylko jeszcze jeden radny. Być może to pytanie jakby zamknie dyskusję i już nie będzie, więc jakby wniosek nie byłby potrzebny. Proszę o przemyślenie tego wniosku.

**Radny Edward Mazur:**

- Przepraszam to ja. Owszem zrobimy w ten sposób panie Przewodniczący, że jeszcze pan Bartosz się wypowie. I przechodzimy, to już tak. Jak już nie będzie nikt, nawet wniosek formalny już nie będzie wtedy miał racji i mocy i przechodzimy do głosowania.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję panu Radnemu. Udzieliłem głosu panu Radnemu Bartoszowi Trytkowi. I myślę na tym będziemy kończyć dyskusję. Myślę, że jednak lepiej jest mówić przez mikrofon.

**Radny Bartosz Trytek:**

- Przez to, no teraz już jest dobrze, to już będę wiedział, że dalej muszę stawiać mikrofon. No ja tylko ze względu na tak krótki czas procedowania tej, tej uchwały. No to żałuję jednego, że po prostu nie mogliśmy zaprosić tutaj najbardziej zainteresowanych osób. Czyli dyrektorów też szkół naszych gminnych, którzy myślę, że może coś do tej uchwały by ciekawego wnieśli. Albo by może mieli jakieś tam spostrzeżenia. Co do pytań, ale myślę, że to się w przyszłości zmieni, tak myślę, że będziemy przy ważnych rzeczach tam zapraszać dyrekcję. Kto będzie chętny, ten będzie przychodził. I tutaj mam takie pytanie, przez to, że jestem takim początkującym Radnym, to do pani tutaj radcy prawnego, Czy jeżeli, albo w wyniku tych zmian nie dojdzie do jakichś pozytywnych zmian w tej naszej tutaj, tych naszych tutaj zmianach. Czy można będzie tą uchwałę cofnąć w przyszłości? Jeszcze po tym pół roku. Tak?

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Pan Radny zadał pytanie pani mecenas i myślę, że dobrze byłoby pani mecenas odpowiedziała. Proszę.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Już odpowiadam. Jak najbardziej uchwała to nie jest taki monolit. Zawsze tutaj może być inicjatywa również z państwa strony uchwałodawcza. I można przedstawiać propozycje zmian do uchwały i można modyfikować. Także tutaj każda sesja tak naprawdę jest dla państwa też pewnym rodzajem potencjału, który pozwala też na bieżąco korygować pewne rzeczy i zmieniać. Także jak najbardziej ta uchwała może podlegać dalszym zmianom.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję bardzo.

**Radny Bartosz Trytek:**

- No i drugie pytanie do pana Burmistrza Wiesława Kopterskiego, którego bardzo cenię i szanuję. Bo jest po prostu osobą, której ufam. I myślę, że tutaj spełni te nasze oczekiwania. To jest, chodzi o ten zespół, który ma powstać, który ma być taki stworzony tutaj jako taka rada doradcza, Jakie będą brać udział tam w tym zarządzie, czy w tym zespole osoby? Tutaj jako pracownicy Gminnego Zarządu Oświaty. Czy będą to osoby gdzieś z zewnątrz, czy po prostu z Gminy?

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Proszę państwa ja liczę na to, że w Urzędzie znajdzie się osoba, która się podejmie tego zadania. Natomiast będę musiał się przekonać w jakim zakresie ta osoba może wykonywać swoje zadania. Jeżeli będzie potrzeba, żeby to była osoba, która powiedzmy jest ekspertem w systemie informacji oświatowej, czyli w SIO. No to będziemy taką osobę albo szukać spośród pracowników Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania. Albo po prostu będę szukał osoby spośród pracowników szkół, które się tym zajmują. Ale myślę, że nie będzie takiej konieczności. System informacji oświatowej jest takim systemem, który jeżeli osoba do tego się przyłoży, jest w stanie to ogarnąć i tym zarządzać. Myślę, że tu nie ma takiej obawy. A jakie osoby jeszcze w tym zespole się znajdą to dopiero w momencie kiedy ten zespół się będzie tworzył i na tą chwilę nie jestem w stanie powiedzieć, czy będą 3, 4 osoby. I czym konkretnie się będą zajmować. A po upływie tego czasu, o którym mówimy cały czas. Oczywiście osoby, które aktualnie pracują w Gminnym Zarządzie. Po weryfikacji oczywiście też będą mogły do tego zespołu dołączyć.

**Radny Bartosz Trytek:**

- No i ostatnie takie pytanie związane tutaj z odejściem pani dyrektor na emeryturę. Tym takim zasłużonym i chyba wytęsknionym. W sprawie przyjęcia tego stanowiska, czyli organizacji konkursu na dyrektora tej jednostki oświatowej. No to ja tutaj kieruję taką prośbę, żeby po prostu to była osoba kompetentna. Mająca merytoryczną wiedzę na temat oświaty. Myślę dbająca, bo tutaj 1/3 budżetu Gminy to to jak słyszymy tutaj pan Paweł Radny przedstawił to jest oświata. I to są potężne wydatki. I potężna odpowiedzialność. Żeby to było robione uczciwie i transparentnie. Także to jest taka moja po prostu prośba do pana.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Ale panie Radny ja ja sobie nie wyobrażam inaczej. Zresztą zawsze to będzie za waszą wiedzą tak.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję panu Burmistrzowi i dziękuję państwu Radnym za merytoryczną debatę i dyskusję nad projektem tej uchwały. Rozumiem, że wyczerpała się lista chętnych do zabrania w dyskusji. W takim razie przechodzimy do głosowania nad uchwałą druk numer 72. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania w Prudniku. Druk numer 72. Kto z państwa Radnych i pań Radnych jest za przyjęciem tej uchwały? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Za uchwałą głosowało 17 Radnych. Przeciw był 1 Radny. 1 Radny się wstrzymał. I 1 Radny nieobecny. Dziękuję państwu za głosowanie.

**Ad. 3 Przechodzimy do punktu 3.** Wobec tego, że jest to punkt, w którym jest zamknięcie porządku obrad, wyczerpaliśmy porządek obrad. W takim razie. Jeszcze pan Burmistrz musiał coś dodać? Proszę bardzo.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Proszę państwa chciałem tylko powiedzieć, że dziękuję bardzo za zaufanie. Będę się starał wykonać to zadanie najlepiej jak potrafię. Dziękuję jeszcze raz.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Burmistrzowi. I tak jak powiedziałem jesteśmy w punkcie 3. Zamknięcie porządku obrad. Wobec wyczerpania porządku obrad zamykam VII sesję Rady Miejskiej w Prudniku w dniu 2.07.2024 roku. Dziękuję państwu Radnym. Jeśli ktoś ma jeszcze jakieś pytania, wątpliwości to po zamknięciu sesji tak, jak już zamknięta jest możemy jeszcze pozostać. I będziemy dyskutować.